

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku E. Spółki Akcyjnej w G.
przy uczestnictwie J.S. i M.S.
o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 18 marca 2016 r., sygn. akt IV Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie uczestnicy postępowania zaskarżyli rozstrzygnięcie Sądu II instancji skargą kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podnieśli

wszystkie przewidziane prawem przypadki mające to uzasadnić. Po pierwsze, skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nawet tego nie wykazał, a tymczasem lektura zaskarżonego orzeczenia nie dowodzi oczywiście nieprawidłowego zastosowania czy interpretacji prawa. Skarżący zdaje się sugerować, że oczywista zasadność skargi ma wynikać z wnioskowania przez Sąd z dokumentów niedotyczących w ogóle nieruchomości uczestników postępowania - to jednak jest kwestionowanie poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych i oceny dowodów, co jest w ogóle niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Po drugie, nie zachodzi nieważność postępowania. Jak trafnie podano w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wskazanie we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia obok firmy wnioskodawcy jej oddziału nie znaczy, że wniosek wniósł oddział, czego nie mógł uczynić nie mając zdolności sądowej - od początku wnioskodawcą był konkretny przedsiębiorca przesyłowy, co nie budziło wątpliwości sądów i znalazło wyraz w komparycji wydawanych orzeczeń. Nie zachodzi również nieważność postępowania ze względu na naruszenie *res iudicata*. Prawdą jest, że między tym samym wnioskodawcą oraz uczestnikami postępowania toczyło się już wcześniej postępowanie sądowe dotyczące tych samych nieruchomości z wniosku o zasiedzenie służebności przesyłu. W tamtym postępowaniu, zakończonym prawomocnym postanowieniem o oddaleniu wniosku, była jednak inna podstawa faktyczna w tym znaczeniu, że wskazano inne daty, w których miał biec termin zasiedzenia, a zwłaszcza domagano się stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu w dacie, gdy jeszcze takie ograniczone prawo rzeczowe nie obowiązywało w prawie polskim. Po trzecie, w skardze nie sformułowano żadnego nowego istotnego zagadnienia prawnego, które uzasadniałoby przyjęcie jej do rozpoznania. Wywody skarżącego są w tym zakresie nieostre - wskazuje on na wątpliwości w ogóle co do wykładni i stosowania przepisów o służebności przesyłu. Za konkretną wątpliwość można uznać dopuszczalność stwierdzania zasiedzenia nieruchomości gruntowej o treści tożsamej ze służebnością przesyłu za czas, gdy nie były jeszcze uchwalone przepisy o służebności przesyłu - ten problem został już jednak wyjaśniony przez Sąd Najwyższy. Poza tym skarżący kwestionuje prawotwórczy, jego zdaniem, charakter orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym

zakresie, jest to jednak co najwyżej podstawa do konstruowania zarzutu kasacyjnego, a nie formułowania istotnego zagadnienia prawnego, mającego uzasadnić przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw